

Sygn. akt I AGa 217/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SSA Tomasz Żelazowski SSO del. Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agata Łagoda

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2019 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej - Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W.

przeciwko S. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 maja 2018 roku, sygn. akt VIII GC 177/18

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego S. Z. na rzecz Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej - Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. kwotę 8100 (ośmiu tysięcy stu) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Tomasz Żelazowski Dariusz Rystał Zbigniew Ciechanowicz

Uzasadnienie wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r.:

Powód Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej - Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wniósł o zasądzenie od S. Z. kwoty 387.997,53 zł, stanowiącej sumę 303.629,34 zł tytułem zwrotu należności wypłaconych przez powoda pracownikom spółki Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółki z o.o. (dalej: spółka (...)) oraz kosztów postępowań sądowych w wysokości 19.800,00 zł i skapitalizowanych odsetek ustawowych w kwocie 64.568,19 zł naliczonych na dzień 27 marca 2015 roku wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm

przepisanych oraz kosztów zastępstwa procesowego. Jako podstawę roszczenia wskazano art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz art. 299 k.s.h.

Pozwany S. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując m.in., że w dacie dokonania przez powoda pierwszej płatności na rzecz pracowników Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółki z o.o. z siedzibą w K. – a więc powstania po stronie spółki zobowiązania w postaci zwrotu spełnionych przez powoda świadczeń, nie pełnił już funkcji Prezesa zarządu.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z 17 września 2015 roku powództwo oddalono oraz zasądzono od powoda na rzecz pozwanego tytułem kosztów procesu kwotę 7.217 zł. Sąd ten podzielił przy tym argumentację pozwanego zawartą w odpowiedzi na pozew i wskazał, że z dniem 9 stycznia 2012 roku pozwany nie mógł już pełnić funkcji Prezesa Zarządu spółki (...) ze względu na wydany wobec niego zakaz m.in. pełnienia funkcji reprezentanta spółki handlowej na okres trzech lat (VII Gzd 16/11), a pierwsza wypłata świadczenia pracowniczego dokonana przez powoda nastąpiła 26 października 2012 roku.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 grudnia 2015 roku (I ACa 1009/15) apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 17 września 2015 roku oddalono oraz zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na skutek skargi kasacyjnej powoda wyrokiem Sądu Najwyższego z 28 lipca 2017 roku uchylono zaskarżony wyrok z dnia 30 grudnia 2015 roku i przekazano sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy, odwołując się m.in. do swojego wcześniejszego wyroku wydanego w sprawie II CSK 229/15 w dniu 12 lutego 2016 roku wyraził stanowisko, zgodnie z którym, jeżeli członkowie zarządu wiedzą, że wierzytelności powstają w okresie, gdy sprawują oni funkcję, to nie ma żadnego powodu, aby wyłączyć te wierzytelności przy ocenie, czy mają oni obowiązek zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Takie wierzytelności mogą bowiem stanowić znaczne kwoty w bilansie spółki i przesądzić o niewypłacalności spółki oraz potrzebie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Wykładnia przyjęta w zaskarżonym wyroku zwalnia członków zarządu od obowiązku brania pod rozwagę w bilansie spółki wierzytelności pracowników. Mogą bowiem oni liczyć na to, że odpowiedzialności za te zobowiązania w ogóle nie poniosą, gdy spółka nie zapłaci pracownikom wynagrodzenia w okresie, w którym byli oni członkami zarządu. Wystarczy, że przestaną być członkami zarządu przed wypłatą pracownikom przez Fundusz należnych im wynagrodzeń, co następuje z reguły dopiero po kilku miesiącach od powstania wierzytelności pracowników wobec spółki. Wskazując, że Fundusz, który spłacił wierzytelności - jak wynika z art. 518 §1 k.c. – nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości spłaty, co oznacza, że ma on wierzytelność wobec spółki w takim kształcie, w jakim przysługiwała ona pracownikowi. Pracownik zaś, tak jak każdy wierzyciel, byłby uprawniony do dochodzenia tej wierzytelności na zasadach określonych w art. 299 k.s.h. W jego prawa zaś na podstawie art. 23 ust. 1 u.o.r.p. i art. 518 §1 pkt 4 k.c. wstąpił Fundusz. Może on zatem powoływać się na to, kiedy należne pracownikowi wynagrodzenie powinno być mu wypłacone i tę chwilę brać pod uwagę przy ocenie, czy członkowie zarządu we właściwym czasie zgłosili wniosek o ogłoszenie upadłości spółki.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2017 roku sprostowano z urzędu oznaczenie strony powodowej na - Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (punkt I) oraz uchylono zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 17 września 2015 roku i sprawę przekazano Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego (punkt II).

W związku ze zniesieniem z dniem 1 stycznia 2018 roku VI Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w Koszalinie sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie VIII Wydziałowi Gospodarczemu, który wyrokiem z dnia 28 maja 2018 r. zasądził od pozwanego S. Z. na rzecz powoda Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej- Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. kwotę 387.997,53 zł z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie od dnia 28 kwietnia 2015 roku (pkt I) oraz obciążył do kosztami procesu i sądowymi (pkt II i III).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł o następujące ustalenia:

Działające od 1993 roku Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. produkowało szkło techniczne, ceramiczne izolatory, osłony izolacyjne, narzędzia i wyroby metalowe. Od początku działalności spółki Prezesem zarządu był pozwany S. Z..

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie VII Wydziału Gospodarczego ds. Upadłościowych i Naprawczych z 31 marca 2010 roku oddalono wniosek wierzyciela R. Z. o ogłoszenie upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółki z o.o. w K..

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie VII Wydziału Gospodarczego ds. Upadłościowych i Naprawczych z 20 września 2011 roku oddalono wniosek wierzyciela Skarbu Państwa – Naczelnika (...) Urzędu Skargowego o ogłoszenie upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółki z o.o. w K..

W dniu 20 czerwca 2012 roku wniosek o ogłoszenie upadłości (...) spółki z o.o. w K. złożył T. B. (1). W odpowiedzi na wniosek pełnomocnik spółki (...) wniósł o jego oddalenie z uwagi na fakt, że majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie VII Wydziału Gospodarczego ds. Upadłościowych i Naprawczych 9 stycznia 2012 roku w sprawie VII Gzd 16/11 pozbawiono S. Z., zamieszkałego w B. (Niemcy) prawa prowadzenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres trzech lat, oddalając wniosek Skarbu Państwa – Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w S. w pozostałej części. Postanowienie to uprawomocniło się 21 maja 2012 roku.

Postanowieniem z 23 maja 2012 roku S. Z. został wpisany do KRS Rejestru Dłużników Niewypłacalnych.

Pomimo orzeczonego zakazu pozwany wykonywał niektóre czynności w imieniu (...) spółki z o.o., w tym wystawiał świadectwa pracy (A. L. w dniu 2 sierpnia 2012 roku, A. O. 6 sierpnia 2012 roku, E. L. 1 października 2012 roku, A. J. 13 sierpnia 2012 roku, W. K. 3 grudnia 2012 roku, U. J. 9 lipca 2012 roku, T. B. (1) 17 lipca 2012 roku) oraz zawierał aneksy do umów o pracę (aneks z 5 grudnia 2012 roku do umowy z A. S.).

Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w ramach obowiązków ustawowych, wypłacił w okresie od 26 października 2012 roku do dnia 13 listopada 2013 roku kwotę 303.629,34 zł na rzecz pracowników Przedsiębiorstwa Produkcyjno -Handlowego (...) spółki z o.o. w K.. Wypłaty te poprzedzone były indywidualnymi wnioskami pracowników o wypłatę świadczeń z funduszu.

Wymagalność wypłaconych przez powoda wierzytelności powstawała: co do kwoty 6841,93 zł od 11 stycznia 2012 roku, co do kwoty 25.112,01 zł od 11 lutego 2012 roku, co do kwoty 18.045,77 zł od 11 marca 2012 roku, co do kwoty 19.956,04 zł od 11 kwietnia 2012 roku, co do kwoty 24.883,34 zł od 11 maja 2012 roku, co do kwoty 14.461,62 zł od 11 czerwca 2012 roku, co do kwoty 19.047,64 zł od 11 lipca 2012 roku, co do kwoty 16.951,87 zł od 11 sierpnia 2012 roku, co do kwoty 7.421,72 zł od 11 września 2012 roku, co do kwoty 1.227,37 zł od 11 października 2012 roku, co do kwoty 1.560,24 zł od 11 listopada 2012 roku, co do kwoty 3.791,74 zł od 11 grudnia 2012 roku, co do kwoty 6.149,63 zł od 11 stycznia 2013 roku, co do kwoty 6.957,41 zł od 11 lutego 2013 roku, co do kwoty 4.834,42 zł od 11 marca 2013 roku, co do kwoty 2.249,06 zł od 11 kwietnia 2013 roku, co do kwoty 21.485,29 zł od 11 maja 2013 roku, co do kwoty 27.944,98 zł od 11 czerwca 2013 roku, co do kwoty 39.968,76 zł od dnia 11 lipca 2013 roku ora co do kwoty 34.738,50 zł od 11 sierpnia 2013 roku.

W związku z wypłatą świadczeń pracowniczych, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wzywał Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K. do ich zwrotu. Wezwania te pozostały skuteczne, wobec czego powód wystąpił na drogę sądową o zapłatę i uzyskał:

- nakaz zapłaty z dnia 27 marca 2013r. wydany w sprawie I Nc 2782/12, zaopatrzonej

postanowieniem z 17 czerwca 2013 r. w klauzulę wykonalności na kwotę 4.872,89 zł,

- nakaz zapłaty z dnia 23 kwietnia 2013r. w sprawie I Nc 461/13, zaopatrzonej

postanowieniem z 29 maja 2013 r. w klauzulę wykonalności na kwotę 54.203,46 zł,

- nakaz zapłaty z dnia 29 kwietnia 2013r. w sprawie I Nc 626/13, zaopatrzonej

postanowieniem z 24 września 2013r. w klauzulę wykonalności na kwotę 7.031,40 zł,

- nakaz zapłaty z dnia 24 września 2013r. w sprawie I Nc 1494/13, zaopatrzonej

postanowieniem z 7 grudnia 2013r. w klauzulę wykonalności na kwotę 62.436,12 zł,

- nakaz zapłaty z dnia 3 września 2013r. w sprawie I Nc 1751/13, zaopatrzonej

postanowieniem z 4 listopada 2013r. w klauzulę wykonalności na kwotę 12.457,55 zł,

- nakaz zapłaty z dnia 4 września 2013r. w sprawie I Nc 2088/13, zaopatrzonej

postanowieniem z 4 listopada 2013r. w klauzulę wykonalności na kwotę 10.198,65 zł,

- nakaz zapłaty z dnia 14 listopada 2013r. w sprawie I Nc 3136/13, zaopatrzonej

w klauzulę wykonalności na kwotę 28.291,73 zł,

- nakaz zapłaty z dnia 25 listopada 2013r. w sprawie I Nc 143/13, zaopatrzonej

postanowieniem z 13 stycznia 2014 roku w klauzulę wykonalności na kwotę 118.925,19 zł.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie z 7 grudnia 2012 roku ustanowiono kuratora spółki (...), celem podjęcia działań zmierzających do powołania zarządu (...) spółki z o.o., a w razie potrzeby do złożenia wniosku o rozwiązanie spółki – R. B.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie z 20 czerwca 2013 roku rozwiązano spółkę (...) na podstawie art. 42 k.p.c., a likwidatorem ustanowiono A. W.. Wobec sprawozdania likwidatora z czynności likwidacyjnych, stwierdzające całkowity brak majątku i niemożność zaspokojenia wierzycieli, postanowieniem z 30 grudnia 2013 roku, prawomocnym z dniem 24 stycznia 2014 roku Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego.

Na skutek pozwu Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. z 11 grudnia 2013 roku nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 23 grudnia 2013 roku zasądzono od spółki (...) kwotę 5.212,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2013 roku. Nakaz ten został uchylony postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 1 lipca 2014 roku, a pozew – wobec rozwiązania spółki (...) – odrzucono.

Postanowieniem z 1 sierpnia 2013 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie umorzył postępowania egzekucyjne w sprawie z wniosku Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. przeciwko (...) spółce z o.o. w K. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Postanowieniami z 10 września 2013 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie umorzył postępowanie egzekucyjne dotyczące świadczeń pieniężnych w kwotach 5929,34 zł oraz 8.571,99 zł prowadzone wobec spółki (...) wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Postępowania egzekucyjne wobec spółki (...) były umarzone z powodu bezskuteczności prowadzonej egzekucji także postanowieniami z 28 stycznia 2014 roku (egzekucja świadczenia pieniężnego w kwocie 13085,39 zł), 26 lutego 2014 roku (egzekucja świadczenia pieniężnego w kwocie 15.671,80 zł), 8 lipca 2014 roku (egzekucja świadczenia w kwocie 127311,19 zł).

Pismem z 11 września 2014 roku Wojewódzki Urząd Pracy w S. działając w imieniu i na rzecz Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 370.644,89 zł wraz z dalszymi odsetkami od dnia spłaty należności głównej w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania. Jako podstawę jego odpowiedzialności za zobowiązania wypłacone w okresie od 26 października 2012 roku do 13 listopada 2013 roku pracownikom spółki (...) w łącznej kwocie 303629,34 zł wskazano przepis art. 299 k.s.h.

Wezwanie do zapłaty – określając wysokość roszczenia na kwotę 387997,53 zł – powódka skierowała do pozwanego także pismem z 27 marca 2015 roku. Wezwania te okazały się nieskuteczne.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo wywiedzione z treści art. 299 k.s.h. za zasadne.

Sąd ten stwierdził, że powód wykazał istnienie wymagalnych roszczeń przeciwko spółce (...) stwierdzonych tytułami wykonawczymi oraz bezskuteczność egzekucji skierowanej przeciwko tej spółce. Niewątpliwe pozostawało to, że Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresie od 26 października 2012 roku do 13 listopada 2013 roku wypłacił pracownikom Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 303.629,34 zł i w ten sposób – stosownie do treści art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy z mocy prawa nabył roszczenia wobec ww. spółki jako pracodawcy o zwrot wypłaconych pracownikom świadczeń.

Jednocześnie, pozwany nie kwestionował, że egzekucja należności powoda z majątku przedmiotowej spółki okazała się bezskuteczna. Nie zarzucał ani nie wskazywał, że istniały składniki majątku spółki, z których powód mógł otrzymać zaspokojenie oraz nie podważał zasadności umorzenia postępowania egzekucyjnego z uwagi na brak majątku spółki. Pozwany nie kwestionował także wysokości kosztów postępowania sądowych poniesionych przez powoda w związku z dochodzeniem tych należności od spółki (...) oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych na dzień 27 marca 2015 roku w kwocie 64.568,19 zł.

Jednakże, spełnienie powyższych przesłanek nie przesądza jednak ostatecznie o odpowiedzialności pozwanego jako prezesa zarządu spółki (...) za zobowiązania tej spółki.

Art. 299 § 2 k.s.h. przewiduje bowiem trzy sytuacje, z których członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w § 1 tego przepisu. Są to następujące sytuacje:

- a) jeżeli wykaże, że we właściwym czasie doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęto wobec niej postępowanie układowe,
- b) jeżeli wykaże, że choć nie doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, to miało to miejsce nie z jego winy,
- c) jeżeli wykaże, że chociaż nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, to wierzyciel nie poniósł z tego tytułu szkody.

W niniejszej sprawie pozwany stwierdził jedynie, że nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki, gdyż w dniu 9 stycznia 2012 roku orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie

państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres trzech lat. Z tym też związana była niemożność pełnienia przez niego funkcji prezesa zarządu (...) spółki z o.o. w K..

Pozwany podkreślał, że w okresie, w którym (...) spółka z o.o. miała wypłacić wynagrodzenia swoim pracownikom, tj. za okres od grudnia 2011 roku (wypłata do 10 stycznia 2012 roku) do lipca 2013 roku (wypłata do 10 sierpnia 2013 roku), nie pełnił już funkcji Prezesa Zarządu. Przy przyjęciu zaś, że do utraty statusu prezesa zarządu doszło dopiero z chwilą wpisu do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych, odpowiedzialność pozwanego może dotyczyć jedynie okresu od grudnia 2011 roku do kwietnia 2012 roku. Argumentował również, że skoro wobec spółki zgłaszane były wnioski o ogłoszenie upadłości, które oddalano ze względu na brak majątku wystarczającego do zaspokojenia kosztów postępowania, a dochodzone pozwem zobowiązania powstały po złożeniu pierwszego wniosku o ogłoszenie upadłości, odpowiedzialność pozwanego jest wyłączona. Nadto, pozwany wskazał, że sytuacja majątkowa (...) spółki z o.o. od czasu wydania ostatniego postanowienia Sądu w przedmiocie oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie uległa poprawie i nawet złożenie przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości skutkowałoby jego oddaleniem, a w konsekwencji nieuzyskaniem przez powoda zaspokojenia w jakimkolwiek zakresie. Powód nie poniósł zatem szkody.

Specyfika przedmiotowej sprawy oraz rodzaj podnoszonych przez pozwanego argumentów o braku odpowiedzialności za zobowiązania spółki ze względu na niepełnienie funkcji prezesa zarządu w czasie powstania zobowiązań wymaga dodatkowych wyjaśnień.

Po pierwsze, o czym przesądził Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną powoda w niniejszej sprawie: „jeżeli członkowie zarządu wiedzą, że wierzytelności powstają w okresie, gdy sprawują oni funkcję, to nie ma żadnego powodu, aby wyłączyć te wierzytelności przy ocenie, czy mają oni obowiązek zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Takie wierzytelności mogą bowiem stanowić znaczne kwoty w bilansie spółki i przesądzić o niewypłacalności spółki oraz potrzebie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości”. Powód mógł zatem – wobec nabycia spłaconej wierzytelności z tytułu wynagrodzenia pracowników (...) spółki z o.o. – powołać się na to, kiedy należne pracownikowi wynagrodzenie powinno być mu wypłacone i tę chwilę brać pod uwagę przy ocenie, czy pozwany we właściwym czasie zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Zakwestionował przy tym – jako jaskrawo sprzeczną z celem, jakiemu ma służyć przepis art. 299 k.s.h., - wykładnię, zgodnie z którą dopiero od chwili, gdy Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wypłacił wynagrodzenie pracownikom, członkowie zarządu ponoszą odpowiedzialność za to zobowiązanie względem Funduszu. Innymi słowy dla istnienia odpowiedzialności członków zarządu spółki za jej zobowiązania względem Funduszu istotna jest nie chwila wypłaty przez ten fundusz wynagrodzeń dla pracowników spółki, a chwila nabycia wierzytelności przez pracownika względem spółki. Tożsame stanowisko Sąd Najwyższy zawarł w wyroku z 12 lutego 2016 roku w sprawie II CSK 229/15, SIS LEX nr 2008739, w którym wskazał, że niewłaściwa wykładnia przepisu art. 299 k.s.h. oraz znaczny okres czasu, jaki upływa pomiędzy powstaniem wierzytelności z tytułu wynagrodzeń pracowników spółki z o.o. a wypłatą tych wynagrodzeń przez Fundusz pozwałaby na dokonywanie zmian w zarządzie tak, aby członkowie zarządu uniknęli odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. wobec Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Wobec argumentacji pozwanego, który wskazywał, że w okresie, w którym (...) spółka z o.o. miała wypłacić wynagrodzenia swoim pracownikom (tj. za okres od grudnia 2011 roku do lipca 2013 roku) nie pełnił już funkcji prezesa zarządu niezbędne jest podkreślenie, że na tle regulacji zawartej w art. 299 k.s.h. dominuje pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania z majątku spółki ponoszą osoby będące członkami jej zarządu w czasie istnienia tego zobowiązania (m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 28 lutego 2008 roku, III CZP 143/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 38).

W ostatnich latach opisane wyżej rozumienie przepisu art. 299 k.s.h. uległo doprecyzowaniu. Zgodnie z poglądami zarówno literatury (K. Osajda, Odpowiedzialność członków zarządu spółek z o.o. za ich zobowiązania w orzecznictwie Sądu Najwyższego z 2011., Glosa 2012, nr 3, s. 10), jak i orzecznictwa (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2010 roku, V CSK 172/10, LEX nr 677904), które Sąd podziela, członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki istniejące w czasie pełnienia przez niego funkcji, o ile w tym czasie wystąpiły przesłanki upadłości, a nie zgłoszono wniosku o jej ogłoszenie. To z kolei oznacza, że nie zawsze utrata statusu członka zarządu wyłączać będzie

odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po wygaśnięciu mandatu danej osoby. Zgodnie bowiem z tym poglądem, członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki istniejące w czasie, w którym pełnił funkcję w zarządzie, o ile w tym czasie wystąpiły przesłanki upadłości, a członek zarządu nie zgłosił wniosku we właściwym czasie, a także za te późniejsze zobowiązania spółki, które powstały wobec braku tego zgłoszenia (Sąd Najwyższy w wyroku z 4 lipca 2013 roku, I CSK 646/12, LEX nr 1365595). Innymi słowy co do zasady odpowiadają na podstawie art. 299 k.s.h. ci członkowie zarządu, którzy zajmowali to stanowisko w czasie od wymagalności zobowiązania aż do chwili wystąpienia wierzyciela z powództwem oraz za zobowiązania, które powstały w okresie sprawowania przez nich tej funkcji, a w tym powstałe także dopiero po spełnieniu się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Na podstawie art. 299 k.s.h. członkowie zarządu odpowiadają także za zobowiązania powstałe po spełnieniu się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości; innymi słowy za zobowiązania, które nie powstałyby, gdyby członek zarządu we właściwym czasie wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., III CZP 75/03, OSNC 2005, nr 1, poz. 3, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1997 r., II CKN 117/97, LEX nr 50806, z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22, z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1092/99, LEX nr 54493 i z dnia 4 marca 2016 r., I CSK 68/15, LEX nr 2043734).

Zaprobowano przy tym, pogląd, że na tej podstawie mogą być dochodzone od członka zarządu wierzytelności istniejące do czasu pełnienia przez niego funkcji członka zarządu spółki, bez znaczenia jest natomiast czas w którym nastąpiła wymagalność tych wierzytelności (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 933/00, LEX nr 55500, z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 734/04 LEX nr 180849, z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 219/06, LEX nr 488992, z dnia 2 lutego 2007 r., IV CSK 370/06 OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 18 czy też z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 188/10, LEX nr 1102881).

Objęcie odpowiedzialnością danego członka zarządu wszystkich zobowiązań spółki, których podstawa istnieje w czasie sprawowania przez niego funkcji, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest uzasadnione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członek zarządu powinien wystąpić w celu przeciwdziałania bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niemających dotychczas takiej cechy (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 38 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2010 r., I CSK 269/09, SIS LEX nr 583723). Podsumowując, dla odpowiedzialności członka zarządu z art. 299 k.s.h. za zobowiązanie wystarczające jest to, że zobowiązanie to istniało w czasie pełnienia funkcji i nie zgłoszono wniosku o ogłoszenie upadłości mimo zaistnienia ku temu przesłanek (vide: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 9 listopada 2017 roku, V ACa 69/17, SIS LEX nr 2421706).

Zobowiązaniem pracownika wynikającym z umowy o pracę jest świadczenie pracy w zamian za wynagrodzenie. Okoliczność, że wynagrodzenie to powinno być płatne w umówionych przez strony terminach nie zmienia faktu, że podstawą jego wypłaty jest umowa o pracę. Jeżeli umowa ta została zawarta w czasie sprawowania przez członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tej funkcji, to podstawa zobowiązania do zapłaty czynszu powstaje w tym czasie. Istnieje ona zatem także w czasie, gdy członek zarządu sprawował tę funkcję. Odpowiedzialność członka zarządu spółki z o.o. za zobowiązanie do zapłaty wynagrodzenia związanego z świadczeniem pracy w czasie, gdy przestał on być członkiem zarządu, znajduje usprawiedliwienie także dlatego, że w czasie sprawowania przez niego funkcji członka zarządu miał on wpływ na istnienie tej odpowiedzialności.

W przypadku właściwego wypełniania obowiązków przez prezesa zarządu spółki i terminowego złożenia przedmiotowego wniosku, na skutek ogłoszenia upadłości spółki: bądź pracowników by zwolniono, co zapobiegłoby dalszemu narastaniu zadłużenia spółki bądź też – w przypadku dalszego ich zatrudniania – ryzyka związanego z kosztami tego zatrudnienia nie ponosiłby pozwany, a co najwyżej syndyk masy upadłości spółki na zasadzie winy w nienależyтым wykonywaniu powierzonych mu obowiązków (art. 160 ust. 3 ustawy prawo upadłościowe).

Powyższe ma o tyle istotne znaczenie, że na skutek niedopełnienia przez pozwanego ciężących na nim obowiązków członka zarządu w zakresie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości – zobowiązania spółki (...) wobec pracowników

narastały. Wobec tego, że pozwany był – od początku działalności spółki – jedynym członkiem jej zarządu, a w sprawie brak jest przesłanek do uznania, że swoją wiedzą bądź świadomością faktów tych nie obejmował, uznać go należy za odpowiedzialnego także za te wierzitelności pracowników (...) spółki z o.o., które powstały już po wykreśleniu pozwanego z KRS na skutek orzeczonego postanowieniem z 9 stycznia 2012 roku zakazu.

Niedopełnienie obowiązków przez pozwanego skutkowało powstaniem jego odpowiedzialności za zobowiązania spółki do zapłaty wynagrodzenia pracownikom należnego także za czas po zaprzestaniu przez pozwanego pełnienia funkcji członka zarządu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2010 roku, I CSK 269/09, SIS LEX nr 583723).

Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność za zobowiązania (...) spółki z o.o. w K. podnosząc, że o jego zwolnieniu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki przekonuje m.in. postanowienie z 9 stycznia 2012 roku o zakazie prowadzenia przez niego działalności gospodarczej i pełnienia funkcji członka zarządu w spółce handlowej. Z powyższego pozwany wywodził, że zaprzestał pełnienia funkcji prezesa zarządu powódki, a na jego miejsce brak było jednak chętnych.

W istocie jednak, pomimo uprawomocnienia się tego postanowienia 23 maja 2012 roku, tak się nie stało, o czym przekonują przedłożone przez stronę powodową dokumenty, w tym liczne świadectwa pracy podpisywane przez pozwanego w ciągu 2012 roku. Świadectwa te podpisywane były zarówno po wydaniu postanowienia z 9 stycznia 2012 roku, jak i po uprawomocnieniu się postanowienia o zakazie prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej (i pełnienia funkcji reprezentanta spółki handlowej) 23 maja 2012 roku. Do końca 2012 roku pozwany jako prezes zarządu (...) spółki z o.o. podpisywał wystawiane byłym już pracownikom spółki świadectwa pracy, a jeszcze 5 grudnia 2012 roku zawarł z pracownikiem A. S. aneks do umowy o pracę, w którym przedłużono okres wypowiedzenia umowy.

Całkowicie – jak wynika z treści zgromadzonych dokumentów – zaprzestał występowania w imieniu spółki dopiero po wykreśleniu jego osoby jako prezesa zarządu ww. spółki w dniu 9 stycznia 2013 roku. Po tej dacie brak jest bowiem jakichkolwiek dokumentów, z których wynikałoby, że pozwany wystawiał świadectwa pracy czy też występował w imieniu spółki (...). W imieniu spółki czynności te wykonywali bądź biuro rachunkowe bądź też likwidator ustanowiony postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie z 20 czerwca 2012 roku, prawomocnym z dniem 5 lipca 2012 roku.

W świetle powyższych uwag nie sposób było podzielić stanowiska pozwanego co do tego, że wydanie wobec niego zakazu m.in. pełnienia funkcji reprezentanta spółek handlowych skutkowało brakiem odpowiedzialności pozwanego za zobowiązania zarządzanej przez niego spółki.

Powyższe jest tym bardziej uzasadnione, że skoro wydanie postanowienia z 9 stycznia 2012 roku nie zostało ujawnione w krajowym rejestrze sądowym, a wpis taki ma charakter deklaratoryjny, pozwany aż do 9 stycznia 2013 roku nadal widniał jako prezes zarządu spółki (...). Tymczasem, stosownie do treści art. 17 ust. 2 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, jeżeli dane wpisano do rejestru niezgodnie ze zgłoszeniem podmiotu lub bez tego zgłoszenia, podmiot ten nie może zasłaniać się wobec osoby trzeciej działającej w dobrej wierze zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli zaniedbał wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu. W uchwale z dnia 5 grudnia 2008 r., wydanej w sprawie III CZP 124/08, Sąd Najwyższy stwierdził, że choć wadliwa jest czynność prawna dokonana przez osobę nie będącą członkiem zarządu, nawet jeśli jest wpisana w tym charakterze w rejestrze przedsiębiorców KRS, to jednak osoba trzecia nie może skutecznie podnieść zarzutu nieważności umowy zawartej przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, reprezentowaną przez odwołanego członka zarządu, który w chwili zawierania umowy był nadal wpisany do rejestru przedsiębiorców. Tezę tą Sąd Najwyższy wywiódł z przepisów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 986 ze zm.) chroniących osoby działające w zaufaniu do wpisu i podniósł, że czynność dokonana w takiej sytuacji przez osobę wpisaną do rejestru, lecz nie będącą już uprawnioną do działania za osobę prawną, nie może być skutecznie podważona, skoro z art. 15 ust. 1 oraz art. 17 ust. 1 KRSU. wynika, że od dnia ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nikt nie może zasłaniać się nieznajomością wpisu, a domniemywa się, że dane wpisane są prawdziwe. Skutkiem dokonania czynności przez osobę,

która w chwili dokonywania czynności w imieniu osoby prawnej nie wchodziła w skład jej organu, a była jeszcze wpisana do rejestru jako uprawniona do reprezentacji, nie jest więc nieważność czynności.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że stan niewypłacalności Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. istniał znacznie wcześniej niż powstały wierzycelności, spłacone następnie przez powoda. O powyższym przekonuje w szczególności oddalenie postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie (dwukrotne – 31 marca 2010 roku oraz 20 września 2011 roku) wniosku wierzycieli spółki (...) o ogłoszenie jej upadłości. Z treści ww. postanowień jednoznacznie wynika, że przyczyną takiego rozstrzygnięcia był brak środków pozwalających choćby na pokrycie przez spółkę kosztów postępowania sądowego.

Oceniając istnienie wobec pozwanego przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w przepisie art. 299 § 2 k.s.h. niewątpliwie było w pierwszej kolejności to, że pozwany nie zgłosił w czasie właściwym wniosku o ogłoszenie upadłości reprezentowanej przez niego spółki. Wniosku takiego pozwany nie złożył w ogóle, co argumentował tym, że wniosek taki zostałby z pewnością oddalony z powodu braku majątku spółki wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Istotnie, składane w 2010 i 2011 roku wnioski wierzycieli spółki były oddalane z uwagi na brak majątku spółki wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, o czym przekonuje m.in. treść uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie z 31 marca 2010 roku. Powyższe nakazuje uznanie, że stan niewypłacalności (...) spółki z o.o. powstał przed lutym 2010 roku, tj. przed złożeniem pierwszego wniosku wierzyciela o ogłoszenie upadłości (...) spółki z o.o.

W omawianej sprawie oddalenie powództwa opartego o przepis art. 299 k.s.h. ze względu na to, że wnioski składane przez wierzycieli spółki były oddalane z uwagi na brak majątku spółki niezbędnego do pokrycia kosztów postępowania, w nieracjonalny i wypaczony sposób prowadziłyby do premiowania osób, które składając nieskuteczne wnioski o ogłoszenie upadłości, wobec następczego zaprzestania pełnienia przez nie funkcji reprezentantów spółek handlowych, powoływałyby się na owe nieskuteczne wnioski jako podstawę zwolnienia ich z odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Intencją ustawodawcy było zaś ograniczenie możliwości uwolnienia się przez członków zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jedynie do sytuacji, w której został złożony skuteczny i w terminie wniosek o ogłoszenie upadłości. Dla uwolnienia się z odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. nie wystarczy samo wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, ale konieczne jest także dokonanie wszelkich czynności procesowych niezbędnych dla kontynuowania tego postępowania (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 2 czerwca 2011r., I CSK 574/10, SIS Legalis nr 442063). Przy czym, wystarczającym jest złożenie takiego wniosku przez innego członka zarządu lub nawet wierzyciela – pod warunkiem, że wniosek ten był skuteczny i złożony we właściwym terminie. Ponieważ takiego wniosku w przedmiotowej sprawie nie złożono, pozwany, który był jedynym członkiem zarządu (...) spółki z o.o. od początku jej istnienia i który zaniechał zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, ponosi odpowiedzialność za zobowiązania reprezentowanej przez siebie spółki dochodzone w niniejszej sprawie.

Pozwany nie wykazał również, by niezłożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości (...) spółki z o.o. nastąpiło bez jego winy. O powyższym przekonuje orzeczony wobec pozwanego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek i pełnienia funkcji reprezentanta spółki handlowej z 9 stycznia 2012 roku. Postanowienie to oparto o treść art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. w związku z art. 373 ust. 2 p.u.n. w brzmieniu obowiązującym w dacie pełnienia przez pozwanego funkcji w zarządzie ww. spółki, który to przepis przewidywał możliwość orzeczenia przez sąd pozbawienia na okres od trzech do dziesięciu lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz m.in. pełnienia funkcji reprezentanta w spółce handlowej, będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości.

Brak jest zatem wątpliwości co do tego, że zasadniczą przesłankę możliwości zastosowania tego przepisu stanowi wina osoby, o której mowa w tym przepisie, przejawiająca się w niedochowaniu terminu do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, pomimo zaistnienia ku temu podstaw (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 maja

2011 roku, V CSK 352/10, LEX nr 821075). Konieczność istnienia winy wynika również wprost z art. 373 p.u.n., określającego kryteria według których sąd zobowiązany jest w tym przedmiocie orzekać, a wymieniający jako pierwsze z nich stopień winy. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 28 grudnia 2016 roku w sprawie I ACa 679/16 zestawienie treści art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. z przesłanką egzoneracyjną z art. 299 §2 k.s.h. nie pozostawia jakichkolwiek interpretacyjnych wątpliwości co do tego, że określone w nich zasadnicze kryteria orzekania – w odniesieniu do członka zarządu spółki z o.o. – są tożsame. W obu bowiem przypadkach przedmiotem zasadniczego badania jest zagadnienie jego winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym.

Niekwestionowanym pozostaje, że w sprawie VII Gzd 16/11 prawomocnie przesądzono, że pozwany ponosi winę za niezgłoszenie w ustawowym terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...). W konsekwencji z uwagi na wynikającą z art. 365 §1 k.p.c. zasadę związania sądu treścią prawomocnego orzeczenia znajdującą na mocy art. 13 § 2 k.p.c. pełne zastosowanie do prawomocnych postanowień orzekających co do istoty sprawy, wydanych w postępowaniu nieprocesowym – wyłączona jest prawna dopuszczalność ponownej weryfikacji istnienia winy pozwanego za powyższe w innym postępowaniu cywilnym (w tym także w postępowaniu opartym o przepis art. 299 k.s.h.). Pozwany kwestionował zasadność powództwa powołując się również na to, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody. Wykazanie istnienia tej przesłanki wymaga udowodnienia daty właściwej dla zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz wierzytelności przysługujących w tej dacie względem niewypłacalnego dłużnika oraz stanu majątku dłużnika na tę datę oraz wykazania, że biorąc pod uwagę tak ustalony stan rzeczy oraz kolejność zaspakajania wierzytelności z masy upadłości wierzytelność powódki nie zostałaby zaspokojona w ogóle (VI ACa 881/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 12-02-2013). Dla przypisania odpowiedzialności członkowi zarządu spółki z o.o. niezbędne jest wyjaśnienie, czy naruszenie określonego obowiązku przez członka zarządu spółki, przez zaniechanie zgłoszenia stosownego wniosku, spowodowało w normalnym porządku rzeczy poniesienie z tego powodu szkody przez wierzyciela spółki, czy też pomimo bezspornego uchybienia obowiązkowi członka zarządu wierzyciel spółki i tak nie poniósł szkody. Chodzi tu bowiem o nie dające się wykluczyć sytuacje, w których nawet zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości w najbardziej właściwym terminie i tak nie doprowadziłoby do zaspokojenia wierzyciela nawet w minimalnym zakresie, a to wobec stanu majątkowego dłużnika./ I ACa 450/13 wyro SA Kraków z dnia 19.06.2013 r. Pozwany winien wykazać, że brak złożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości w odpowiednim czasie nie oznaczał powstania ujemnych skutków dla powoda albowiem nawet w razie dokonania takiego zgłoszenia i tak nie uzyskalaby on w postępowaniu upadłościowym zaspokojenia w większym stopniu. O szkodzie w rozumieniu art. 299 §2 k.s.h. można mówić jedynie wówczas, gdy zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wydanie postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu spowodowałyby zaspokojenie wierzyciela w części większej niż w przypadku zaniechania dokonanego przez członka zarządu. W takim przypadku rozmiarem szkody będzie różnica między tym, co wierzyciel mógł w wyniku wszczęcia wspomnianych postępowań uzyskać, a rzeczywistym stanem zaspokojenia jego roszczeń (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z 4 marca 2016 roku, I CSK 68/185, SIS LEX nr 2043734). Pojęcie szkody na gruncie art. 299 k.s.h. należy odnosić bowiem do obniżenia potencjału majątkowego spółki, dlatego członek zarządu powinien, odwołując się do stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym dla zgłoszenia upadłości i biorąc pod uwagę przewidzianą w postępowaniu upadłościowym kolejność zaspokajania się z masy upadłości, wykazać niemożność uzyskania przez wierzyciela zaspokojenia swojego zobowiązania (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 9 grudnia 2016 roku, I ACa 426/16, SIS LEX nr 2250027).

Pozwany tymczasem gołosłownie wskazał na brak szkody po stronie powoda, o którym wnioskował błędnie odnosząc się do różnicy pomiędzy wartością majątku spółki od czasu wydania ostatniego postanowienia Sądu w przedmiocie oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości a późniejszą sytuacją spółki. Nie podnosił żadnych twierdzeń ani też nie naprowadził dowodów, które w jakimkolwiek stopniu wskazywałyby na to, kiedy w (...) spółce z o.o. zaistniały podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, zaś zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to, że już w 2010 roku występował permanentny stan niewypłacalności spółki. Pozwany nie próbował również wykazywać, że wierzytelność powoda w wyniku dopełnienia obowiązków ciążących na nim jako członka zarządu zostałaby zaspokojona w mniejszym stopniu niż wysokość dochodzonego na podstawie art. 299 k.s.h. roszczenia.

W odniesieniu do wysokości dochodzonej kwoty, to również w tym zakresie pozwany nie podniósł żadnego zarzutu. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 grudnia 2006 r. (III CZP 118/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 136) wskazał, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej (por. również wyrok SN z dnia 8.03.2007 r., III CSK 352/06, Lex nr 278665, wyrok SN z dnia 16.03.2007 r., III CSK 404/06, Lex nr 457763). Na kwotę dochodzoną przez powoda, jak wynikało z treści pozwu, składały się następujące kwoty: 303.629,34 zł – tytułem należności głównej wynikającej z wydanych przeciwko spółce nakazów zapłaty, 19.800,00 zł zasądzonych kosztów postępowań sądowych oraz kwota 64.568,19 zł tytułem odsetek za okres od dnia 27 października 2012 roku do 27 marca 2015 roku. Suma powyższych kwot daje kwotę 387.997,53 zł, a więc kwotę dochodzoną pozwem.

W judykaturze przeważał pogląd, że odpowiedzialność określona w art. 299 k.s.h. (poprzednio w art. 298 k.h.) ma charakter odszkodowawczy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1997 r., III CZP 24/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 165). Wymagalność takiego roszczenia należy więc określić zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel, zgodnie z art. 481 k.c., może żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu (por. np. wyroki SN: z dnia 21.02.2002 r., IV CKN 793/00 i z dnia 22.06.2005 r., III CK 678/04, Lex nr 177213). Termin spełnienia świadczenia przez osoby, o których mowa w art. 299 k.s.h., nie jest bowiem oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, przez co świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych od dochodzonych należności od dnia wniesienia pozwu. Treść wskazanego wyżej przepisu oraz brak dowodu doręczenia wcześniejszego wezwania pozwanego do zapłaty nakazywały przyjęcie, że spełnienie świadczenia przez pozwanego nastąpić powinno niezwłocznie po doręczeniu mu pozwu (nie zaś po jego wniesieniu do Sądu). W aktach sprawy brak było dowodu doręczenia pozwu S. Z., który podnosił jego nieprawidłowe doręczenie. Powyższe z kolei uzasadniało przyjęcie, że powodowi przysługują odsetki ustawowe za okres od dnia 28 kwietnia 2015 roku, tj. od daty wskazanej w treści odpowiedzi na pozew jako daty sporządzenia pisma. W tym bowiem czasie (ostatecznie pozew złożono dnia 29 kwietnia 2015 roku) pozwany otrzymał już wezwanie do zapłaty dochodzonych pozwem kwot.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 299 §1 k.s.h. oraz na podstawie art. 481 k.c. orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

W punkcie II orzeczono o kosztach niniejszego postępowania, które z racji przegrania sporu, w oparciu o treść art. 98 §1 i 3 k.p.c. pozwany winien zwrócić powodowi.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany skarżąc go w całości i żądając zmiany pkt. I zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zmiany pkt. II zaskarżonego wyroku i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, uchylenie pkt. III zaskarżonego wyroku. Nadto, zażądano zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

I. naruszenie prawa procesowego tj.:

1) naruszenie art. 398²⁰ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie wykładni przepisów art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy w zw. z art. 518 § 1 pkt. 4 k.c. w zw. z art. 299 k.h. wynikającej z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2017 r. II CSK 402/16, co z kolei skutkowało wydaniem wyroku uwzględniającego powództwo w całości mimo, iż w dacie kiedy należne pracownikom wynagrodzenie winno być wypłacone pozwany nie był członkiem zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.;

2) naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wynikających z wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I Wydziału Cywilnego z dnia 29 grudnia 2017 r. I ACa 842/17, co z kolei skutkowało wydaniem wyroku uwzględniającego powództwo w całości mimo, iż w dacie kiedy należne pracownikom wynagrodzenie winno być wypłacone pozwany nie był członkiem zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.;

3) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający pozwanemu w pełni dokonanie oceny toku wyводу Sądu I instancji, tj. z jednej strony uwzględnienie w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy powództwa w całości przy jednoczesnym powoływaniu się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego jednoznacznie wynika, iż odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. mogą ponosić wyłącznie osoby będące członkami zarządu w dacie powstania wierzytelności wobec spółki;

4) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż pozwany ponosi odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 § 1 k.s.h. i nie uwolnił się od odpowiedzialności tj. nie wykazał, iż pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości powód nie poniósł szkody.

II. naruszenie prawa materialnego tj.:

1) naruszenie art. 299 § 1 k.s.h. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie a w konsekwencji przyjęcie, iż pozwany ponosi przewidzianą w tym przepisie odpowiedzialność za zobowiązania Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. z tytułu wynagrodzeń za pracę w sytuacji gdy wynagrodzenia za pracę winny być pracownikom wypłacane odpowiednio od 10 stycznia 2012 r. do 10 sierpnia 2013 r., a w stosunku do pozwanego w dniu 9 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie VII Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych orzekł zakaz pełnienia funkcji reprezentanta w spółce handlowej;

2) naruszenie art. 299 § 1 k.s.h. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji nieuwzględnienie, iż zarząd odpowiada za zobowiązania powstałe w okresie pomiędzy spełnieniem się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości a zgłoszeniem spółki do upadłości;

3) naruszenie art. 299 § 2 k.s.h. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie a w konsekwencji przyjęcie, iż pozwany nie uwolnił się od odpowiedzialności tj. nie wykazał, iż pomimo niezgłoszenia przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości powód nie poniósł szkody;

4) naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż pozwany nie udowodnił, że pomimo niezgłoszenia przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości powód nie poniósł szkody;

5) naruszenie art. 22 k.p. w zw. z art. 80 k.p. w zw. z art. 85 § 2 k.p. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie przy wydawaniu zaskarżonego wyroku, iż samo pozostawanie w stosunku pracy (zawarcie umowy o pracę) nie jest podstawą do uzyskiwania wynagrodzenia za pracę;

6) naruszenie art. 97 k.p. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie a w konsekwencji nieuwzględnienie, iż wydanie świadectwa pracy czy jego podpisanie nie stanowi oświadczenia woli, a wyłącznie oświadczenie wiedzy,

7) naruszenie art. 99 § 1 k.p. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji, pominięcie faktu, iż niewydanie pracownikom świadectw pracy spowodowałoby po stronie pracowników znaczną uciążliwość i naraziłoby spółkę na odpowiedzialność odszkodowawczą;

8) naruszenie art. 55 pkt. 4 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez błędną wykładnię i zastosowanie a w konsekwencji nieuwzględnienie, iż skutek wpisu S. Z. do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych powstało domniemanie, o którym mowa w art. 15-17 w/w ustawy tj. domniemanie powszechnej znajomości wpisu oraz domniemanie prawdziwości wpisu;

9) naruszenie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym w zw. z art. 373 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie, iż w przypadku orzeczenia zakazu pełnienia funkcji członka zarządu postępowanie o wykreślenie wpisu jest wszczynane przez sąd rejestrowy z urzędu.

Powód zażądał oddalenia apelacji i obciążenia pozwanego kosztami postępowania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja nie była słuszna.

Przede wszystkim Sąd I instancji w sposób zgodny z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy przyjmuje te ustalenia za własne. Również, co do zasady rozważania prawne Sądu I instancji były trafne (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97).

Dodać przy tym należy, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia pozwała, wbrew zarzutowi naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., na dokonanie oceny istoty wyводу Sądu I instancji. Posługiwanie się tezami orzeczeń Sądu Najwyższego, czy sądów powszechnych wymaga analizy stanów faktycznych i relacji prawnych, których te orzeczenia dotyczą. Stwierdzenie apelującego, że przywołane przez niego orzeczenia, lecz również orzeczenia, które przywołał Sąd I instancji jednoznacznie wskazują, „iż odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. mogą ponosić wyłącznie osoby będące członkami zarządu w dacie powstania wierzytelności wobec spółki”, o ile co do zasady jest słuszne, to wymaga doprecyzowania pojęcia wierzytelności wobec spółki, tj. przedmiotowego zakresu odpowiedzialności przewidzianego analizowanym artykułem. Istotną kwestią w tej mierze będzie również, co uszło uwadze apelującego, charakter prawny orzeczenia wydanego na podstawie art. 373 prawa upadłościowego i naprawczego (dalej PrUpadNapr).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 398²⁰ k.p.c. wskazać należy, że związanie Sądu Apelacyjnego wykładnią prawa dokonaną w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy, o czym mowa we wskazanym przepisie, obejmuje jedynie wąsko rozumianą samą wykładnią prawa, której dokonał Sąd Najwyższy, czyli sposób interpretowania wchodzących w grę przepisów. Nie obejmuje zatem innych wypowiedzi tego Sądu, a więc odnoszących się do stanu faktycznego sprawy lub poglądów wykraczających poza ramy skargi kasacyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2018 r. II CSK 775/17). Istota poglądu prawnego Sądu Najwyższego prowadząca do kasacji wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 grudnia 2015 r. sprowadza się do uznania, że powód, który spłacił wierzytelności - jak wynika z art. 518 §1 k.c. - nabywa spleconą wierzytelność do wysokości spłaty, co oznacza, że ma on wierzytelność wobec spółki w takim kształcie, w jakim przysługiwała ona pracownikowi. Pracownik zaś, tak jak każdy wierzyciel, byłby uprawniony do dochodzenia tej wierzytelności na zasadach określonych w art. 299 k.s.h. W jego prawa zaś na podstawie art. 23 ust. 1 u.o.r.p. i art. 518 § 1 pkt 4 k.c. wstąpił powód. Może on zatem powoływać się na to, kiedy należne pracownikowi wynagrodzenie powinno być mu wypłacone i tę chwilę brać pod uwagę przy ocenie, czy członkowie zarządu we właściwym czasie zgłosili wniosek o ogłoszeniu upadłości spółki.

Pozwany niesłusznie zarzucił również Sądowi I instancji naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wynikających z wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 grudnia 2017 r. I ACa 842/17. Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nakazał Sądowi I instancji w pierwszej kolejności precyzyjnie ustalić, kiedy wierzytelność powoda stała się wymagalna - tj. kiedy stały się wymagalne wierzytelności poszczególnych pracowników splecone przez powoda, które z datą ich zapłaty przeszły z mocy prawa na powoda i następnie przesądzić, czy zaistniały podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego i w jakiej kwocie. Następnie, w sytuacji, gdy sąd I instancji uzna, że doszło do wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego, powinien rozstrzygnąć, czy ziściły się podnoszone w niniejszej sprawie przez pozwanego przesłanki uwolnienia się od odpowiedzialności przez niego jako członka zarządu zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h.

Dalsze rozważania należy poprzedzić stwierdzeniem, które zdają się być podstawą formułowania kolejnych zarzutów apelacyjnych, iż dłużna Spółka zaciągając zobowiązania wobec pracowników związane z zawartymi z nimi umowami o pracę nie dysponowała żadnym majątkiem pozwalającym na przeprowadzenie postępowania upadłościowego. Okoliczność ta nie może jednak powodować zawężania zakresu odpowiedzialności członków zarządu do uszczerbków majątkowych pozostających w związku przyczynowym tylko z niezgłoszeniem wniosku o ogłoszenie upadłości przy „pierwotnym” wystąpieniu niewypłacalności (2010 rok) i pomijania szkód stanowiących normalne następstwo zaniechań członków zarządu w czasie, gdy spółka była całkowicie niewypłacalna. Podejmowanie przez członków zarządu działań prowadzących do zwiększenia zobowiązań spółki, chociaż jej majątek nie wystarcza już nawet na przeprowadzenie postępowania upadłościowego, nie powinno prowadzić do uchylenia odpowiedzialności członka zarządu wywodzonej z art. 299 k.s.h. (zob. Uchwałę Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 grudnia 2017 r. III CZP 65/17 czy artykuł „Odpowiedzialność na podstawie art. 299 KSH, gdy spółka była niewypłacalna w chwili objęcia funkcji członka zarządu” autorstwa Małgorzaty Sieńko MOP 2018, Nr 19).

Sąd I instancji ponownie rozpoznając sprawę ustalił daty wymagalności poszczególnych świadczeń, tj. kiedy należne pracownikom wynagrodzenie powinno być im wypłacone. Sąd Okręgowy wziął również takie daty pod uwagę, z uzupełnieniem związanym z istotą zobowiązań nabytych przez powoda, tj. roszczeń o wynagrodzenie ze stosunku pracy, które mają charakter okresowy, a wymagalność poszczególnych świadczeń następuje w cyklach miesięcznych. Sąd I instancji ustalił również, co nie było kwestionowane przez pozwanego, że umowy o pracę z pracownikami, których wierzytelności nabył powód, dłużna Spółka zawarła, gdy kierował ją pozwany. Powyższe okoliczności leżą jednak poza zakresem skargi kasacyjnej, którą wywodził powód oraz poza ocenami prawnymi wyrażonymi przez Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 grudnia 2017 r.

W ocenie Sądu odwoławczego skoro trzy wnioski o ogłoszenie upadłości Spółki zarządzanej przez pozwanego zostały oddalone z powodu braku majątku spółki, który pokryłyby koszty postępowania upadłościowego, to oznacza, że zostały one złożone za późno i członek zarządu, a więc pozwany, powinien opowiadać całym swoim majątkiem za zobowiązania Spółki powstałe po tym okresie w przypadku ich bezskutecznej egzekucji. Specyfika zobowiązań z tytułu stosunku pracy polega przy tym na tym, że są to świadczenia okresowe, gdzie wymagalność poszczególnych świadczeń następuje po wykonaniu pracy, czyli praktycznie z chwilą upływu kolejnego okresu trwania umowy. Nie było sporu co do tego, że pracownicy dłużnej spółki, w związku ze świadczeniami, których dotyczy niniejszy spór, zostali zatrudnieni przez pozwanego i świadczyli pracę również po uprawomocnieniu się postanowienia z dnia 9 stycznia 2012 r. Sądu Rejonowego w Koszalinie VII Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych, który orzekł zakaz pełnienia funkcji reprezentanta w spółce handlowej. Dostrzec przy tym należy, że powód nie przestrzegał tego orzeczenia i wykonywał czynności związane z zarządaniem spółką, co rodzi domniemanie, że ich zakres mógł być szerszy niż te, na które wskazał Sąd I instancji. Dodatkowo, zwrócić uwagę należy i na to, że sam powód w piśmie z dnia 14 marca 2013 r. kierowanego do jednostki organizacyjnej powoda przedstawia pełnomocnictwo do reprezentowania dłużnej spółki w sprawach pracowniczym (k. 250).

Powód nie rozwiązał również z pracownikami stosunku pracy, zaś likwidator spółki został powołany dopiero w dniu 20 czerwca 2013 r. i wypowiedział te stosunki (k. 415). Podkreślić należy to, że umowa o pracę, zwłaszcza zawarta na czas określony, jest trwałą relacją prawną, czego konsekwencje winny być dla podmiotu zarządzającego spółką kapitałową oczywiste. Stosunek pracy pracowników zatrudnionych przez Spółkę nie wygasa w wyniku orzeczenia o pozbawieniu pozwanego prawa wykonywania funkcji w spółkach kapitałowych, czy też wykreśleniu wpisu dotyczącego członka zarządu w rejestrze przedsiębiorców, co jest oczywiste. Jednak między momentem wydania takich orzeczeń, a chwilą ich uprawomocnienia mija określony czas. W sytuacji natomiast, gdy dla pozwanego jest oczywiste, że wszczęcie postępowania upadłościowego nie będzie możliwe z powodu braku środków na pokrycie jego kosztów, już tylko zasady lojalności kontraktowej wobec pracowników będą nakładały na niego powinność rozwiązania stosunku pracy, bądź dalej postawienie spółki w stan likwidacji. Co w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Słusznie Sąd I instancji uznał, że dla istnienia odpowiedzialności pozwanego kwestia wymagalności poszczególnych świadczeń z tytułu wynagrodzenia za pracę nie ma istotnego znaczenia. Sąd ten przywołał adekwatne do istoty tego

problemu orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym podobny co do istoty, gdyż dotyczący odpowiedzialności członka zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. za zobowiązania spółki za świadczenia okresowe, w tym przypadku najmu, za czas po rezygnacji z funkcji członka zarządu – wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 11 lutego 2010 r. I CSK 269/09

Warty jest tu przytoczenia motyw tego rozstrzygnięcia: „objęcie odpowiedzialnością członków zarządu wszystkich zobowiązań spółki, których podstawa istnieje w czasie, gdy sprawują oni funkcję członka zarządu, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest - co do zasady - uzasadnione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członek zarządu powinien wystąpić ażeby zapobiec bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niemających dotychczas tej cechy (art. 91 Prawa upadłościowego i naprawczego) - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 38)”.

Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że „zobowiązaniem najemcy wynikającym z umowy najmu jest zapłata umówionego czynszu (art. 659 § 1 KC). Okoliczność, że czynsz powinien być płatny w umówionym terminie (art. 669 § 1 KC) lub w terminach określonych w ustawie (art. 669 § 2 KC), nie zmienia faktu, iż podstawą jego zapłaty jest umowa najmu. Jeżeli umowa ta została zawarta w czasie sprawowania przez członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tej funkcji, to podstawa zobowiązania do zapłaty czynszu powstaje w tym czasie. Istnieje ona zatem także w czasie, gdy członek zarządu sprawował tę funkcję. Należy zauważyć, że odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązanie do zapłaty czynszu związanego z wykonywaniem umowy najmu w czasie, gdy przestał on być członkiem zarządu, znajduje usprawiedliwienie także dlatego, iż w czasie sprawowania przez niego funkcji członka zarządu miał on wpływ na istnienie tej odpowiedzialności. Mógł mianowicie, jako działający członek zarządu, podjąć czynności zmierzające do rozwiązania umowy najmu”.

Nietrafnie pozwany przywołuje w uzasadnieniu apelacji orzeczenia mające stanowić uzasadnienia jego poglądów. I tak:

- wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 czerwca 2011 r. II CSK 571/10 zapadł na tle odmiennego stanu faktycznego, który sprowadzał się m.in. to tego, że wierzytelność powoda (również Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych), której egzekucja wobec spółki z o.o. okazała się bezskuteczna, powstała w 2001 r., a więc już po wygaśnięciu mandatu pozwanej jako członka zarządu, co nastąpiło wcześniej bo już 30 października 2000 r. W ocenie Sądu Najwyższego osoba, która została odwołana uchwałą wspólników z funkcji członka zarządu spółki z o.o. nie ma już od tej chwili wpływu na prowadzenie spraw spółki i nie może jej reprezentować, co musi więc wyłączać jej odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po jej odwołaniu. Jeżeli więc zobowiązanie spółki z o.o. powstało już po odwołaniu określonej osoby z funkcji członka zarządu tej spółki, to nie ponosi ona odpowiedzialności za to zobowiązanie na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. nawet jeśli jej wpis jako członka zarządu nadal figuruje jeszcze w Krajowym Rejestrze Sądowym. Z uzasadnienia tego wyroku wynika również i to, że dłużną spółką kierowała również inna osoba aniżeli pozwana - od 24 marca 1999 r.
- odmienny natomiast stan faktyczny i wierzytelność objęta ochroną (nie okresowa) wynika z przytoczonego przez pozwanego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z dnia 24 października 2013 r. w sprawie I ACa 354/13, gdzie należność dochodzona w trybie art. 299 k.s.h. była zasądzona. W sprawie tej pozwany podnosił, że nie powinien ponosić odpowiedzialności za zobowiązania Spółki, które nie były jeszcze wymagalne w momencie odwołania go z funkcji członka zarządu, zaś sądy dwóch instancji uznały, że skoro zobowiązanie spółki powstało w czasie, gdy pozwany był członkiem zarządu i miał świadomość jej niewypłacalności, to ponosi odpowiedzialność w trybie analizowanego przepisu.
- również w treści uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 maja 2002 r. IV CKN 933/00 opisany został stan faktyczny innego rodzaju aniżeli zaistniały w niniejszej sprawie. Pomijając już to, że ostatecznie pozwany został obciążony należnością według reguł wynikających art. 298 k.h., zaś stan faktyczny sprowadzał się do tego, że pozwany od 30.4.1991 r. do 8.3.1993 r. był członkiem zarządu Spółki "(...)". Składki na ubezpieczenie społeczne za okres od 4.1992 r. do 2.1993 r. nie zostały przez Spółkę zapłacone, a ich egzekucja

przeciwko Spółce nie przyniosła rezultatu, to w sprawie nie zaistniał wprost problem podobny do tego, który jest podstawą formułowania zarzutów pozwanego,

- wbrew zapatrywaniu pozwanego w treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r. III CZP 143/07 Sąd ten analizując kwestię odpowiedzialności osób będących członkami jej zarządu lub likwidatorami w czasie istnienia tego zobowiązania na podstawie art. 299 k.s.h. i akceptując ją uznał również, że objęcie odpowiedzialnością tych osób wszystkich zobowiązań spółki, „których podstawa istnieje w czasie sprawowania przez niego funkcji, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest uzasadnione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członek zarządu lub likwidator powinien wystąpić w celu przeciwdziałania bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań nie mających dotąd takiej cechy”. Sąd Najwyższy wskazał wprost, że w przypadku zobowiązań upadłego opiekujących na świadczenie, którego rozmiar zależy od upływu czasu, podlegających wykonywaniu także po ogłoszeniu upadłości, mogą być zgłaszane w celu zaspokojenia z masy upadłości odpowiadające tym zobowiązaniom wierzytelności pieniężne (zob. art. 247 i 249 PrUpadNap), a wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie upadłego należne za okres po ogłoszeniu upadłości oraz odprawy i odszkodowania, związane z rozwiązaniem umów o pracę, przysługujące tym pracownikom, należą do kosztów postępowania upadłościowego (art. 230 ust. 3 pkt 2 PrUpadNap), podlegających zaspokojeniu w pierwszej kolejności z masy upadłości (art. 231 PrUpadNap).
- natomiast w sprawie, w której Sąd Najwyższy wydał wyrok w dniu 9 lutego 2011 r., V CSK 188/10 stan faktyczny co prawda nie odpowiada wprost stanowi z niniejszej sprawy, „gdyż wierzytelność z tytułu kary umownej tam dochodzona powstała po wypowiedzeniu umowy o współpracy”, ale wywieść z treści jego uzasadnienia należy tezę przeciwną do poglądu skarżącego. Skoro bowiem „pozwany w czasie pełnienia mandatu prezesa zarządu nie mógł więc rejestrować zdarzeń przyszłych, nieznanych i dokonywać związanych z tym aktów staranności przewidzianych w art. 10, 10 i 21 PrUpNap”, to musiał by ponosić odpowiedzialność za zobowiązania, które spółka zaciągnęła.

Należy w pełni zgodzić się z pozwanym, iż zgodnie z art. 22 Kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Godne aprobaty jest również twierdzenie, że art. 80 Kodeksu pracy stanowi, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną, a za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią. Wyплаты wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie. Wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego (art. 85 k.p.). Podstawą zatem dla powstania roszczenia z tytułu wynagrodzenia za pracę jest więc faktyczne wykonanie pracy a nie samo pozostawanie w stosunku pracy (zawarcie umowy o pracę).

Ze słusznie sformułowanych tez pozwany wyprowadza jednak nieadekwatnie do ich istoty wnioski. Oczywiście jest to, że nie istnieje po stronie pracownika roszczenie o wypłatę wynagrodzenia za pracę, która będzie wykonana w przyszłości. Roszczenie takie jest bowiem niewymagalne. Pozwany jednak nie zaprzecza temu, że takie roszczenia związane z wykonaną pracą powstały i zostały przez powoda zaspokojone. Przytaczając powyższą argumentację pomija jednocześnie pozwany, akcentowaną przez siebie kwestię czy w przypadku roszczeń periodycznych odpowiedzialność członków zarządu ogranicza się jedynie do świadczeń wymagalnych podczas sprawowania zarządu dłużną spółką czy też również po ustaniu tego zarządu. Wyżej przedstawiona argumentacja pozwanego nie może więc być trafna.

Nie może prowadzić do zniweczenia roszczeń powoda argument natury pragmatycznej związany z prewencyjnym zachowaniem członka zarządu, który rezygnuje z funkcji, a chcąc uniknąć odpowiedzialności za niezapłacone w przyszłości (tj. w okresie gdy nie jest już członkiem zarządu) wynagrodzenia na rzecz pracowników – rozwiązuje z nimi umowę o pracę. Tak zarysowany kazus nie jest zgodny ze stanem faktycznym niniejszej sprawy, gdzie powód mając pełną świadomość co do niewypłacalności dłużnej Spółki utrzymuje zatrudnienie 57 pracowników, licząc się z tym, że

ich wynagrodzenia za pracę nie będą uregulowane ani przez niego, ani też przez inną osobę, która mogła by prowadzić Spółkę skoro podjął działania skutkujące brakiem jakiegokolwiek majątku spółki. W efekcie zatem Sąd I instancji nie naruszył art. 22 k.p. w zw. z art. 80 k.p. w zw. z art. 85 § 2 k.p.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji trafnie przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 269/09, gdyż co prawda orzeczenie dotyczyło umowy najmu, a nie umowy o pracę, to jednak oba te stosunki mają, co do kwestii istotnej w niniejszej sprawie, podobny charakter – świadczenie jednej ze stron ma charakter okresowy.

Podzielić w tej kwestii należy rozważania Sądu Najwyższego zawarte w treści uzasadnienia wyroku z dnia 2 lutego 2007 r. IV CSK 370/06, gdzie stwierdzono, że pozbawione podstaw jest także twierdzenie, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiada jedynie za te zobowiązania spółki, które powstały w okresie pełnienia przez niego funkcji. Sąd Apelacyjny w tej sprawie trafnie wskazał, że w art. 299 k.s.h. nie zawarto żadnego ograniczenia zakresu zobowiązań spółki, za które może odpowiadać członek jej zarządu. Problematyką ponoszenia odpowiedzialności członków zarządu spółki, gdy skład osobowy tego zarządu ulegał zmianie, zajmował się Sąd Najwyższy, wskazując w uzasadnieniu wyroku z dnia 25.9.2003 r., V CK 198/02 ("Wokanda" 2004, nr 6, s. 7), że odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.) ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Odwołując się do wcześniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego podkreślono tam, że wystarcza samo istnienie zobowiązania - jego wymagalność nie jest konieczna.

W sposób adekwatny do istoty roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie, kwestię tą ujął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 października 2018 r. II CSK 619/17 stwierdzając, że odpowiedzialność określoną w art. 299 § 1 k.s.h. ponoszą osoby, które były członkami zarządu spółki z o.o. w czasie istnienia zobowiązania, a ściślej - w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania, a więc zakresem odpowiedzialności objęte są także zobowiązania jeszcze niewymagalne w okresie sprawowania przez daną osobę funkcji w zarządzie. Należy jednak podkreślić, że jeżeli członek zarządu przestał pełnić swą funkcję, zanim zobowiązanie spółki stało się wymagalne, a później (w okresie jego wymagalności) nie zostało ono zaspokojone przez spółkę, zaś egzekucja z jej majątku okazała się bezskuteczna, to taki członek zarządu - jeżeli nowy zarząd nie złożył we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki w celu ochrony interesów wierzycieli i w celu ich równomiernego zaspokojenia - może się uwolnić od odpowiedzialności wskazując, iż niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki nastąpiło bez jego winy; skoro nie był on już członkiem zarządu, to nie można mu przypisać winy za zaniechanie zgłoszenia spółki do upadłości przez nowy zarząd.

Bez praktycznego znaczenia dla istoty sporu będzie, w ocenie Sądu odwoławczego, zarzut sprowadzający się do kwestii związanej z charakterem prawnym wydawanych przez pozwanego świadectw pracy (art. 97 k.p.), czy skutkom niewydania ich pracownikom (art. 99 k.p.). Marginalnie tylko zauważyć należy, że pozwany również podejmował czynności wykraczające poza zakres oświadczeń swojej wiedzy np. zawarł aneks z 5 grudnia 2012 roku do umowy o pracę z A. S..

Odrębnej uwagi wymaga również kwestia charakteru prawnego orzeczenia wydanego wobec pozwanego w trybie 373 PrUpadNaprz oraz tego w jaki sposób wpłynęło ono na status pozwanego jako członka zarządu dłużnej Spółki. Dostrzec należy, to że postanowienie z dnia 9 stycznia 2012 r. wydane przez Sąd Rejonowy w Koszalinie w sprawie VII Gzd 16/11, którym pozbawiono S. Z. prawa prowadzenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 3 lat uprawomocniło się 21 maja 2012 roku. Natomiast, wykreślenie pozwanego z rejestru przedsiębiorców jako prezesa zarządu Spółki nastąpiło w dniu 9 stycznia 2013 roku. Istotne przy tym jest i to, że dopiero postanowieniem Sądu Rejonowego w Koszalinie z 20 czerwca 2013 roku rozwiązano spółkę (...) na podstawie art. 42 k.p.c., a likwidatorem ustanowiono A. W..

Nadto, zgodnie w doktrynie czy orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że prawomocne orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej nie prowadzi do wygaśnięcia mandatu członka zarządu spółki kapitałowej z mocy prawa. Zakaz prowadzenia działalności gospodarczej nie wpływa na zdolność prawną osoby fizycznej, zachowanie sprzeczne

z nałożonym zakazem zaś nie skutkuje nieważnością czynności prawnych dokonanych po uprawomocnieniu się postanowienia sądu upadłościowego. Równocześnie trudno wskazać normę prawną uzasadniającą przyjęcie, że skutkiem nałożenia sankcji prawnej z art. 373 PrUp jest wygaśnięcie mandatu członka zarządu spółki kapitałowej, zaś regulację z art. 373 i n. PrUp należy postrzegać w kategorii wyjątku od konstytucyjnej zasady wolności prowadzenia działalności gospodarczej, którego nie powinno się wyklądać w sposób rozszerzający (zob. artykuły Adama Olszewskiego „Wpływ orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na mandat członka zarządu spółki kapitałowej”, MOP 2019, Nr 1, czy Jarosława Olesiaka oraz Łukasza pajora „Charakter prawny orzeczenia wydanego na podstawie prawa upadłościowego i naprawczego a sankcja nieważności czynności prawnej” PPH lipiec 2013 r.).

Dodać przy tym należy, że wbrew argumentacji apelującego pozwany nie jest osobą skazaną za przestępstwa opisane w katalogu czynów opisanych w art. 18 § 2 k.s.h., tj. przestępstw, których popełnienie skutkuje zakazem uczestnictwa w organach spółki kapitałowej.

Reasumując tą część wywodów stwierdzić należy, że zaistnienie faktu wydania w dniu 9 stycznia 2012 r. w sprawie VII Gzd 16/11, postanowienia którym pozbawiono S. Z. prawa prowadzenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej nie niweczy roszczeń powódki wywodzonych z treści art. 299 k.s.h. wobec pozwanego. Bez znaczenia dla kwestii odpowiedzialności pozwanego przy tym pozostaje fakt wpisu S. Z. do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych, czy też sygnalizowana przez pozwanego powinność sądu rejestrowego wykreślenia wpisu dotyczącego pozwanego z urzędu. Okoliczności te bowiem nie wpłynęły by w żaden sposób na trwałość zawartych z pracownikami dłużnej Spółki umów o pracę. Podkreślić należy również i to, że pozwany nie wskazał na przyczyny braku swojej aktywności związanej z koniecznością rozwiązania umów o pracę bądź wszczęcia procesu likwidacji spółki między wydaniem powyższego orzeczenia a dniem powołania likwidatora dłużnej Spółki.

Nie zasługuje przy tym na aprobatę pogląd pozwanego, iż odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. nie obejmuje zobowiązania, które powstały już po zgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Teza taka nie wynika z treści przytoczonych przez pozwanego orzeczeń, np.

- uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 25 listopada 2003 r. III CZP 75/03, gdzie stwierdzono, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. obejmuje także jej zobowiązania powstałe dopiero po spełnieniu się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości,
- czy z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 lutego 2003 r. IV CKN 1779/00, z którego wynika innego rodzaju stan faktyczny, gdzie wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki nie został złożony w terminie dwóch tygodni od dnia 22.4.1996 r., kiedy pozwani weszli w skład zarządu, lecz później, bo dopiero dnia 16.5.1996 r., a sąd najwyższy uznał, że pozwani nie powinni odpowiadać ze względu na fakt powstania niewyegzekwowanego przez powoda zobowiązania już po złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, czyli właśnie w dniu 16.5.1996 r.

W ocenie strony pozwanej błędnie Sąd I instancji przyjął, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający do przyjęcia, iż pomimo niezgłoszenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody. Sąd odwoławczy podziela jednak ocenę Sądu Okręgowego.

Słusznie pozwany wskazał, że niniejsze postępowanie dotyczy wynagrodzeń należnych pracownikom za okresy od grudnia 2011 r. do lipca 2013 r., które powinny być wypłacane odpowiednio w okresie od 10 stycznia 2012 r. do 10 sierpnia 2013 r. Istotnie, z materiału dowodowego wynika i to, że Sąd Rejonowy w Koszalinie oddalał wnioski wierzycieli Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Spółka z o.o. z siedzibą w K. o ogłoszenie jego upadłości ze względu na to, iż jego majątek nie wystarczał na zaspokojenie kosztów postępowania (postanowienie z dnia 31 marca 2010 r., sygn. akt VII GU 13/10, postanowienie z dnia 20 września 2011 r., sygn. akt VII GU 50/11), a na koniec

2011 r. zadłużenie Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego (...) Sp. z o.o. przy braku majątku osiągnęło kwotę 4.410.359,45 zł (uzasadnienie postanowienia z dnia 09.01.2012 r. sygn. akt VII Gzd 16/11).

Stwierdzenie braku szkody po stronie wierzyciela zakłada wykazanie, że pomimo wdrożenia we właściwym czasie postępowania upadłościowego, wierzyciel nie uzyskałby w tym postępowaniu zaspokojenia swojej należności ze względu na brak wystarczającego majątku spółki. Pojęcie szkody należy odnosić do obniżenia potencjału majątkowego spółki, dlatego członek zarządu powinien, odwołując się do stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym dla zgłoszenia upadłości i biorąc pod uwagę przewidzianą w postępowaniu upadłościowym kolejność zaspokojenia z masy upadłości, wykazać niemożność uzyskania przez wierzyciela zaspokojenia swego zadłużenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 czerwca 2018 r. III CSK 53/18).

W niniejszej natomiast sprawie już w 2010 r. majątek Spółki nie był wystarczający do pokrycia kosztów postępowania upadłościowego. Właściwy czas dla zgłoszenia upadłości wystąpił zapewne przed tym rokiem. Pozwany zatem nie złożył wniosku o upadłość we właściwym czasie. Gdyby tak uczynił, to a priori wierzytelności pracowników mogły by zostać zaspokojone, a te dochodzone w niniejszej sprawie by nie powstały – więc wierzyciele nie doznali by szkód. Wierzytelności pracowników należą do wierzytelności o charakterze uprzywilejowanym przez ustawodawcę. Formulowanie w tym kontekście twierdzenia prowadzącego się do tezy, iż mimo złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nawet we właściwym czasie roszczenia pracowników i tak nie mogły by zostać zaspokojone nie może zasługiwać na aprobatę, tym bardziej, że pozwany nie zaprezentował swojej wizji hipotetycznego przebiegu postępowania upadłościowego, w którym sporządzono by plan podziału nieuwzględniający roszczeń dochodzonych przez pracowników dłużnej Spółki.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego oddalono, zaś na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążono go kosztami postępowania odwoławczego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustalonego w stawce minimalnej, tj. w kwocie 8100 zł (§ 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 roku).

Tomasz Żelazowski Dariusz Rystał Zbigniew Ciechanowicz